NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Nr. 2. Kraków, 11 listopada 1934.

BIULETYN

OKRĘGU KRAKOWSKO-ŚLĄSKIEGO

ZWIĄZKU ŻYDÓW UCZESTNIKÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI

TREŚĆ:

1. Święto Niepodległości i nasza wiara. 2. Udział Żydów w Powstaniu Listopadowem 1830—1831. 3. Praca organizacyjna. 4. Nowe oddziały. 5. Komisja Legislacyjno-Programowa. 6. Komisja społeczna. 7. Praca kulturalno-oświatowa. 8. Strzelectwo i sport. 9. Rezolucja Komisji finansowej. 10. Biuro historyczne. 11. Groby wojenne. 12. Akcja Bratniej Pomocy. 13. Akcja L.O.P.P. 14. Polski Czerwony Krzyż. 15. Harcerstwo. 16. Koło Przyjaciół. 17. Koło Pań. 18. Kadra Młodych. 19. Deklaracja ideowa Kadry Młodych. 20. Udział Związku w akcji powodziowej. 21. Zebranie prezesów oddziałów. 22. Poświęcenie sztandaru Związku w Bydgoszczy. 23. Obchód bitwy pod Mołotkowem. 24. Sztandar Związku. 25. Rocznica Powstania Listopadowego. 26. Apel do Zarządów oddziałów. 27. Poświęcenie sztandaru Związku w Przemyślu. 28. Wykaz okręgów i oddziałów naszego Związku.

1. ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI I NASZA WIARA.

Poraz szesnasty obchodzimy w tym roku Święto Niepodległości, święto jednego z najwspanialszych wyroków sprawiedliwości dziejowej.

Przed 160 laty postanowiły trzy potężne mocarstwa wykorzystać dla ujarzmienia wielkiego i kulturalnego narodu chwilową niemoc Rzeczypospolitej i nadużywając swej brutalnej siły, rozerwały kraj na strzępy, dzieląc się polską ziemią, niby łupem wojennym.

Najlepszych Synów tej Ziemi, którzy w nierównej i beznadziejnej walce pozostali przy życiu, wysłano zakutych na katorgę lub wtrącono do kazamat więziennych.

I zdawało się, chwilami, że po nieudanych powstaniach Polska nie zdoła się więcej wyzwolić z żelaznego ucisku potężnych zaborców.

A kiedy wielki mąż Józef Piłsudski, ostrzył zardzewiały oręż polski, przyspasabiając równocześnie późniejsze hufce legjonowe — rzekomo doświadczeni, a w każdym razie ostrożni mężowie stanu, uważali czyn ten za szaleństwo.

On zaś z garstką oddanych i wiernych głosił, że sprawiedliwość dziejowa zwycięży, że genjusz ducha zatryumfuje nad brutalną siłą. Wierzyli wraz z Nim tylko nieliczni, że ziści się przepowiednia nieśmiertelnego Wieszcza, który w proroczem natchnieniu wyczarował wizję przyszłości i potęgi Rzeczypospolitej. Wierzyli, że „z Jego słów płynie moc, moc, która skruszy pęta i Państwo wskrzesi znów". —

I dziś, kiedy Polska w rodzinie wielkich i potężnych mocarstw zajmuje należne jej miejsce, kiedy potężna armja, którą stworzył Marszałek, gwarantuje nam pokój — myśl nasza sięga 20 lat wstecz.

Genjusz niełatwo odrazu znajduje zrozumienie; nic też dziwnego, że 20 lat temu, przeciwnicy

nie rozumieli Jego politycznych pociągnięć i planów, i nieliczna była ta garstka niepodległościowców, która niezachwianie wierzyła w sprawiedliwość dziejową, reprezentowaną przez Komendanta. Do tej garstki i myśmy należeli.

I dziś, skoro niektóre odłamy społeczeństwa stawiają wprawdzie im dogodne, ale z gruntu fałszywe, bo z Jego ideologją sprzeczne hipotezy, to czynią to w zaślepieniu płynącem z braku wiary w sprawiedliwość potężnej i przezornej Jego myśli.

Słowa, „Naczelnem dobrem — dobro Państwa" mieszczą w sobie cały program, całą ideologję, ujętą krótko i po żołniersku. Dają one otuchę wszystkim, dają rękojmię, że pod skrzydłami opiekuńczemi Państwa, jako ostoji wszystkich obywateli, niema miejsca na różne ich traktowanie przy równem spełnianiu obowiązków. Bo w ideologji państwowej tak pojętej, wszyscy obywatele muszą mieć równe prawa i równe obowiązki, muszą mieć świadomość, że cały ich wysiłek życiowy winien być skierowany przedewszystkiem dla dobra Państwa, bo tylko Ono, jako czynnik nadrzędny górujący nad małostkowym interesem jednostki, może dać rękojmię sprawiedliwego traktowania wszystkich obywateli.

Ujęcie w karby tych wysiłków na rzecz Państwa wśród społeczeństwa żydowskiego, jest istotną treścią i celem naszej pracy, albowiem wyrośli z tego społeczeństwa, jesteśmy współodpowiedzialni za jego czyny i losy. Niepoważne są zarzuty tych, którzy widzą w nas czynnik separatyzmu; nie chcemy dzielić, lecz łączyć wszystko to, co zdrowe i do pracy państwowej zdolne; niepoważne są również zarzuty tych, którzy twierdzą, że chcemy sprawować władzę w społeczeństwie żydowskiem. Prawdą jest, że skoro nie było nikogo, ktoby ludność żydowską chciał i mógł skierować ku pracy państwowo-twórczej w najczystszem znaczeniu tego słowa, nasz Związek, który z racji przeszłości swoich członków jako tych, którzy z bronią w ręku brali udział w odzyskaniu i utrwaleniu niepodległego bytu Rzeczypospolitej — chce i może prowadzić także pracę pokojową nad ugruntowaniem należnego Jej mocarstwowego stanowiska.

I dlatego w dniu tego podniosłego Święta, my, byli kombatanci, my, którzy naturalnym biegiem rzeczy niedługo już młodszym miejsce zrobić będziemy musieli, powiedzmy sobie raz jeszcze, że uczynimy wszystko co w naszej mocy, aby następnym pokoleniom przekazać dzieło mocarne; wierzymy w to, że Polska będzie prawdziwą matką wszystkich Jej obywateli.

Ta wiara w odwieczną sprawiedliwość dziejową i ludzką, da nam siły, jakie są potrzebne do spełnienia naszych szczytnych zamiarów.

BŁP.

ALFRED SCHNITZER

CZŁONEK NASZEGO ZWIĄZKU, ZAŁOŻYCIEL I PREZES STOWARZYSZENIA AJENTÓW HANDLOWYCH W KRAKOWIE, OCHOTNIK WOJSK POLSKICH, UCZESTNIK WOJNY POLSKO-BOLSZEWICKIEJ, zmarł dnia 9 października 1934 r.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

2. UDZIAŁ ŻYDÓW W POWSTANIU LISTOPADOWEM 1830—1831.

Sprawa polska w okresie powstania listopadowego, wykwitła na tle rozwijającej się idei wolnościowej narodów Europy. Ciemiężeni przez rządy carskie, odetchnęli Żydzi swobodniejszą piersią, a udział ich w powstaniu był tak znaczny, że nie od rzeczy będzie poświęcić słów kilka pamięci naszych zasłużonych braci, oraz ustosunkowania się do tych wypadków całego żydostwa. . . . . .

Z chwilą wybuchu powstania, które odbiło się doniosłem echem daleko poza granicami terytorjum Królestwa, rozpoczęli Żydzi zbierać fundusze, zasilając niemi Skarb Rządu powstańczego.

Jeśli uwzględnimy, że zbiórka urządzona wśród Żydów we Frankfurcie nad Menem na rzecz powstania, dała sumę dwa miljony franków, a zatem przewyższyła znacznie kwoty zebrane przez resztę społeczeństwa, wówczas uprzytomnimy sobie nietylko ich wielki wysiłek finansowy, lecz niezwykły zapał, który musiał się odbić w duszach Żydów sprzyjających bez reszty sprawie polskiej.

Ale udział ich nie ograniczył się bynajmniej do ofiarności pieniężnej! Rząd powstańczy zwrócił się bowiem z wybuchem powstania odezwą do Żydów, by wstępowali do wojska, dla walki z wrogiem. W odezwie tej przyrzekł rząd daleko idące koncesje, obiecując nietylko ogłosić publicznie nazwiska wstępujących do szeregów powstańczych, lecz przyznanie im stopni oficerskich, podoficerskich i wielu innych przywilejów, przysługujących dotąd tylko chrześcijanom. Toteż wielkie sympatje skierowane ku powstańcom, skłoniły licznych Żydów do śpiesznej decyzji. Nazwiska pierwszych ochotników, za którymi podążyli inni, dobrze są zapisane w historji Polski. Wśród tych nie brakło wielu oficerów, jak Josek Berkowicz syn podpułkownika Berka z pod Kocka, podpułkownik Paprocki, Hernisz i inni.

Skoro na skutek domagania się Żydów o dopuszczenie ich do Gwardji Narodowej, wydano w tym kierunku zarządzenie, mocą którego uchylono ograniczenie ich przyjmowania do szeregów, wstąpiło do Gwardji zgórą 250 Żydów. Wybitną rolę odegrali lekarze-żydzi, pracując bardzo czynnie i dzielnie w szpitalach, szczególnie przy zwalczaniu epidemji cholery; położyli oni na tym odcinku pracy duże zasługi.

Jeśli podejrzewano niektórych Żydów o szkodliwą szpiegowską działalność, to aczkolwiek wielu z nich, na równi z chrześcijanami pozostawało pod tym zarzutem w więzieniach, to jednak wypada nam właśnie, jako uczestnikom wojny, rzucić snop światła na tego rodzaju podejrzenia. Ile to ludzi w czasie wojny światowej padło ofiarą tych, którzy mając władzę w ręku, bez wahania skazywali pod zarzutem szpiegostwa na śmierć przez powieszenie? A kiedy niewinność ofiar została stwierdzoną, było już zapóźno. Niewątpliwie fakt hańbiącej kary utrzyma się przez przyszłe pokolenia w historji i może utrwalić się silniej w potomności, aniżeli później ujawniona niewinność ofiar.

Toteż dziś poprzez stuletnią zgórą perspektywę czasu, musimy odrzucić kalumnie rzucane z tego powodu na Żydów, którym w okresie powstania listopadowego przypisywano częstokroć niesłusznie wspomniane czyny.

A jednak wielką była falanga Żydów, którzy z głębokiej miłości i przywiązania do Polski i z poczucia patrjotyzmu, stali na usługach polskiego wywiadu. W każdej miejscowości, do której wkraczały powstańcze oddziały polskie, używali oficerowie żydowskich karczmarzy do przenoszenia ważnych dokumentów. Ilu z nich spełniło w ten sposób doniosłej wagi czyny, padając z rąk wroga?

Wielki był też udział Żydów w Gwardji miejskiej, składającej się z dwóch bataljonów, liczących dziewięć kompanij. W skład pierwszego bataljonu wchodziło trzech dowódców - oficerów, ośmiu poddowódców, trzydziestu pięciu podoficerów i trzystu siedmdziesięciu dwuch gwardzistów. Drugi zaś bataljon liczył pięciu oficerów-dowódców, piętnastu poddowódców, sześćdziesięciu podoficerów i sześciuset gwardzistów.

Byli to Żydzi średniozamożnej klasy, a mimo, że rekrutowali się w dużej części z inteligencji, napotykali na różne trudności w przyjmowaniu ich do Gwardji.

Najbiedniejsze sfery żydowskie pozostające poza szeregami organizacyj wojskowych, wciągnięto dopiero do pracy w chwili zbliżającego się niebezpieczeństwa, gdy wróg podchodził już pod mury Warszawy. Rezerwy te zorganizowane, nosiły w samej stolicy nazwę Straży Bezpieczeństwa, w województwach zaś pozostających pod władzą polską, Pospolitego Ruszenia.

Zadaniem tej straży była służba wartonicza, oraz udzielanie pomocy Gwardji Narodowej ,jak również wspólna obrona stolicy. Uzbrojenie ich składało się z kosy lub piki. Ludzi ci rekrutowali się z najbiedniejszych mas; głodni i biedni, obdarci i zmarznięci, okazywali duże usługi w obronie stolicy.

Nie uchylali się Żydzi od żadnej pracy mogącej służyć narodowej sprawie. Jak wielki był ich zapał, świadczy ich udział przy sypaniu szańców obronnych Warszawy. Pracowali tam bez wytchnienia nietylko młodzi, lecz starcy, nawet rabini, młodzież szkolna, rzemieślnicy, kupcy i inni, nie święcąc nawet Sabatu.

Nie możemy też pominąć milczeniem współpracy najszerszych warstw społeczeństwa żydowskiego. Wielką pomoc okazywali rządowi rewolucyjnemu rzemieślnicy, organizując warsztaty, w których wyrabiano uzbrojenie, ekwipunek i umundurowanie dla oddziałów powstańczych. Wielu krawców, szewców, rymarzy i t. p. pracowało w warsztatach pałacu saskiego, również żydowscy kowale garnęli się do pracy, znajdując ją w arsenałach. Żydowscy kupcy dostarczali prowiantów, bydła i rynsztunku, nie uchylając się od płacenia specjalnych podatków. Spotykała ich też niejednokrotnie za to pochwała. Olbrzymie były ich dobrowolne ofiary w postaci pieniędzy i towarów, a miarą hojności i zapału było masowe znoszenie nawet srebra rytualnego z bożnic do skarbca Rządu powstańczego. Ten odruch świadczy o ich niezwykłem przywiązaniu i umiłowaniu Polski. Przenoszenie obowiązku patrjotycznego ponad religijne tradycje, jest jednym z licznych dowodów, że Żydzi byli zawsze dobrymi synami tej Ziemi.

Widzimy z tego bardzo pobieżnego szkicu, nie wyczerpującego bynajmniej całego materjału historycznego, że Żydzi zawsze byli oddani sprawie polskiej, że nietylko mieli otwarte kieszenie, gdy zachodziła potrzeba, lecz gorące serca i że krew swą równie jak inni oddawali za dobro i całość Państwa, znacząc nią chlubnie karty historji udziału Żydów w powstaniu.

BŁP.

ADWOKAT

DR. IGNACY LANDAU

WICEPREZYDENT STOŁ. KRÓL. MIASTA KRAKOWA

KAWALER OFICERSKIEGO KRZYŻA ORDERU POLONIA RESTITUTA, B. POSEŁ NA SEJM GALICYJSKI, CZŁONEK NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO, ZAŁOŻYCIEL SZPITALA DLA LEGJONISTÓW W KRAKOWIE, PIERWSZY PREZES KRAKOWSKIEGO KOŁA PRZYJACIÓŁ ZWIĄZKU ŻYDÓW UCZESTNIKÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI

zmarł dnia 20 lipca 1934 r., pozostawiając głęboki żal wśród Społeczeństwa, dla którego swój wielki umysł i szlachetne serce poświęcił

CZEŚĆ JEGO ZACNEJ PAMIĘCI!

3. PRACA ORGANIZACYJNA.

Praca organizacyjna Zarządu Okręgu Krakowsko-Śląskiego posuwa się naprzód etapami, według ustalonego programu.

Po zorganizowaniu Oddziałów i Delegatur w najważniejszych miejscowościach Okręgu, przystąpił Zarząd Okręgu do stopniowej realizacji dalszej części swego programu.

Ten etap naszej działalności obejmuje: Skupienie przy Oddziałach szerokich warstw społeczeństwa żydowskiego w Kołach Przyjaciół, w Kadrze Młodych, w Kołach Pań. Wciągnięcie młodzieży żydowskiej do ruchu harcerskiego oraz współpraca z bratniemi i stojącemi na tej samej platformie organizacjami.

Zarząd Okręgu w zrozumieniu ducha epoki, pragnie zogniskować w Związku i dookoła niego maximum życia społecznego, by temsamem stać się pomostem współżycia polsko - żydowskiego, jednego z najważniejszych celów naszej deklaracji ideowej.

Zarząd Okręgu mając na celu dobro Państwa, którego prawdziwy rozwój i potęga możliwe są przy intenzywnej, ofiarnej, współpracy wszystkich Obywateli, pragnie zwrócić społeczeństwo żydowskie twarzą ku Państwu. Będąc na śmierć i życie związany z Państwem polskiem, pragnie Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski ugruntować i utrwalić w masach żydowskich poczucie współodpowiedzialności za losy i przyszłość Państwa, oraz zrozumienie tej wielkiej i prostej prawdy, że dobrobyt i powodzenie jednostek i grup społecznych, uwarunkowane są potęgą i rozkwitem Państwa.

Zarząd Okręgu świadom jest jednak, że uskutecznienie wyżej zakreślonych celów, będzie możliwe tylko wówczas, jeżeli stworzoną zostanie r z e c z y w i s t a m o ż n o ś ć współpracy społeczeństwa żydowskiego na rzecz Państwa. W głębokiem przeświadczeniu, że możność taka i s t n i e j e, przystępuje Zarząd Okręgu do stopniowej realizacji swojego programu.

4. NOWE ODDZIAŁY.

W czasie od wydania Biuletynu Nr. 1. powstały nowe Oddziały w Okręgu Krakowsko-Śląskim, a mianowicie: w Oświęcimiu, Chrzanowie i Jaśle; Zarządy tych Oddziałów ukonstytuowały się w następującym składzie:

Oświęcim: Prezes: Dr Henryk Thieberg, Wiceprezes: Dr. Lion, Sekretarz: Henryk Leibler, Skarbnik: Dawidsohn vel Axelrad, członkowie Zarządu: Herman Better i Ferdynand Band.

Chrzanów: Prezes: Dr. Leon Glanz, Wiceprezes: Józef Umlauf, Sekretarz: Dr. Artur Butterteig, Skarbnik: Salomon Freiberger, członkowie Zarządu: Herman Spira i inż. Izak Faber, zastępcy członków Zarządu: Leib Fischler i Baruch Jucker. Komisja Rewizyjna: Dr. Maks Grün, Jakób Jucker i Chaskel Jungenwirth, Sąd Koleżeński: Dr. Artur Butterteig, Dr. Leon Glanz i Henryk Weber.

Jasło: Prezes: inż. Michał Weissman, Wiceprezes: Adolf Margulies, Sekretarz: Michał Nagler, Skarbnik: Henryk Friedman. Członkowie Zarządu: I. Kamusiewicz, Referent Społeczny: Salomon Bluth. Komisja Rewizyjna: Dr. Adolf Kaczkowski, Chaskel Haas i Wilhelm Einziger. Sąd Koleżeński: Dr. Salomon Weinstein.

Nadto powołano do życia Delegatury, a mianowicie w Bochni (Dr. Fryderyk Kronik), w Mielcu (B. Pohoryles), w Skawinie (M. Markiewicz), w Wieliczce (Dr. A. M. Rosenzweig), w Wadowicach (Dr. Henryk Weber), w Zakopanem (Dr. Bertold Fass), w Królewskiej Hucie (inż. Walter Unger).

5. KOMISJA LEGISLACYJNO-PROGRAMOWA.

Zarząd Okręgu powołał do życia Komisję legislacyjno-programową, której zadaniem będzie opracowanie regulaminów dla wszystkich dziedzin pracy Związku, a nadto przygotowanie poprawek do statutu Związku, Zarząd Okręgu zamierza bowiem na najbliższym Walnym Zjeździe Delegatów wystąpić z inicjatywą w kierunku zmiany statutu. Wszystkie Oddziały winny w tej pracy — dla Związku tak bardzo doniosłej — wziąć żywy udział i nadsyłać Zarządowi Okręgu postulaty ujęte we formę należycie uzasadnionych projektów. Zarząd Okręgu uważa, że najlepszym sposobem zasięgnięcia opinji członków co do pożądanych zmian w statucie, lub co do regulaminów już wydanych, jak i wydać się mających, będzie urządzanie zebrań dyskusyjnych, na których każdy mógłby się swobodnie wypowiedzieć.

6. KOMISJA SPOŁECZNA.

Dotychczas istniał w Zarządzie Okręgu odrębny referat społeczny, mający na celu nawiązanie kontaktu ze wszelkiemi dziedzinami życia społecznego.

Ze względu na wzmagające się zadania Związku, oraz wynikającą stąd konieczność zwiększenia pracy na tym odcinku, oraz ze względu na zachodzące niejednokrotnie kolizje w realizacji poszczególnych zadań referatu społecznego, stworzono uchwałą Zarządu Okręgu odrębną Komisję Społeczną. Wobec doniosłości zadań tej Komisji, stanął na jej czele jako przewodniczący, Prezes Zarządu Okręgu.

7. PRACA KULTURALNO-OŚWIATOWA.

Akcja odczytowa prowadzona przez sekcję kulturalno-oświatową w Oddziale krakowskim, dała już piękne rezultaty nie tylko ze względu na osoby prelegentów i wybrane przez nich tematy, ale także z uwagi na stałe, niesłabnące zainteresowanie odczytami i znaczną frekwencję członków Związku, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Podajemy poniżej wykaz prelegentów i tematy ich odczytów:

P. Dr. Kazimierz Harhat-Załuski: ,,Nasze Drogi"; Ob. Inż. Fryderyk Freundlich: ,,Wojna gazowa"; P. Wiceprezydent m. Dr Stanisław Klimecki: „Zagadnienia Gospodarcze i Kryzys Walutowy"; P. Stefan Felsztyński: ,,Pojęcie prawa moralnego w życiu społecznem i politycznem"; Ob. Dr. Henryk Schönwetter: „Tezy nowej Konstytucji"; P. Dr. Konstanty Grzybowski: „Zasady nowej Konstytucji"; P. Alfred Holender: ,,O wystawie kobierców mahometańskich i ceramiki w Muzeum Narodowem"; Ob. Fryderyk Freund: ,,O Żydowskim Teatrze Krakowskim"; P. Prof. Tadeusz Karpiński: „Ideologja Marszałka Piłsudskiego"; P. Ppłk. Tadeusz Podgórski: „Armja czynna i rezerwa"; Ob. Dr. Karol Peczenik: „Istota współczesnych przemian, a kwestja żydowska"; Ob. Inż. Akiwa Buchner: „Chemja życia codziennego"; Ob. Dr. Ignacy Schenker: ,,Chirurgja w obronie życia"; P. Dyr. Jan Milli: ,,O Związku Strzeleckim"; Ob. Inż. Akiwa Buchner: „Rola Koła Pań w Związku"; P. Dr. I. Eichenholz: Dziedziczność, jako przyczyna chorób"; P. Dr. Fryderyka Ameisen: „Nowoczesna kosmetyka"; Ob. Dr. Ryszard Reich: „Odżywianie i przemiana materji"; P. Rudolf Żak: ,,Organizacja B.B.W.R."; Ob. Docent U. W. Dr. Z. Żmigryder-Konopka: „Kryzys współczesnego wychowania moralnego"; P. Prof. Dr. Juljusz Feldhorn: „D'Israeli, jako twórca rasizmu żydowskiego"; P. Prof. Jan Zaremba: „Polityka reform szkolnych".

8. STRZELECTWO I SPORT.

Zarząd Okręgu postanowił zmienić dotychczasowy ustrój w tej dziedzinie we większych oddziałach w ten sposób, że w miejsce dotychczasowej jednej sekcji sportowej, obejmującej kilka podsekcyj, powstają dwie odrębne sekcje, a mianowicie: sekcja strzelecko-łucznicza i sekcja Państwowej Odznaki Sportowej P.O.S.

Jedna i druga sekcja rozwijają na terenie Oddziału krakowskiego żywą działalność, czego dowodem była znaczna liczba zdobytych odznak strzeleckich, oraz kilku Państwowych Odznak Sportowych, mimo, że akcja w tym kierunku prowadzona jest dopiero od stosunkowo niedługiego czasu.

Srebrne Państwowe Odznaki Sportowe 1-go stopnia nadane zostały Obywatelom: Leonowi Holzerowi, Petachjemu Rapaportowi, Dr. Ludwikowi Freundlichowi, Dr. Henrykowi Gehorsamowi, Samuelowi Groblerowi, Henrykowi Hochwaldowi i Jonaszowi Silberringowi.

Dnia 8 lipca 1934 odbyły się w Krakowie pierwsze wewnętrzne związkowe zawody strzeleckie, na których zdobyli dyplony i nagrody:

W konkurencji II.: Ob.Ob. 1) Salomon Weinreb, 2) Dr. Józef Frischer, 3) Dr. Zygmunt Spingarn, 4) Henryk Hochwald i 5) Bruno Spanauf.

W konkurencji II.: Ob.Ob.: 1) Dr. Józef Frischer, 2) Maksymiljan Feig, 3) Adolf Finder, 4) Szymon Heublum i 5) Leon Holzer.

W konkurencji III.: Ob.Ob.: 1) Jakób Fast, 2) Samuel Rosner, 3) Joachim Goldfluss, 4) Salomon Lamensdorf, 5) Adolf Finder, 6) Nuchem Goldstein, 7) Mendel Ripner.

W dalszym ciągu zdobyli w Oddziale krakowskim:

Złote odznaki strzeleckie: Ob.Ob.: Dr. Henryk Gehorsam, Dr. Maurycy Epstein, Henryk Hochwald, Dr. Zygmunt Spingarn, Bruno Spanauf, Szmul Rosner, Henryk Spira, Ignacy Hönich, Dr. Józef Frischer, Dr. Jan Broder, Abraham Weinreb.

Srebrne odznaki strzeleckie: Ob.Ob.: Petachje Rapaport, Maks Feig, Leon Holzer, Dr. Tadeusz Heller.

Bronzowe odznaki strzeleckie: Ob.Ob.: Dr. Józef Ausderweil, Ignacy Dawidowicz, Henryk Fischler, Władysław Gottlieb, Aleksander Gutstein, Dr. Aleksander Förster, Maks Kleinman, Salomon Lamensdorf, Ignacy Neiger, Menis Süsser.

Łącznie zatem zdobył Oddział Krakowski dotąd 115 złotych, 21 srebrnych i 66 bronzowych odznak strzeleckich.

Chlubimy się temi wynikami krakowskiego Oddziału i stawiamy je za przykład wszystkim innym Oddziałom, z apelem, aby tam, gdzie akcja strzelecka nie jest dotąd rozpoczęta, niezwłocznie do niej przystąpić, względnie, by już rozpoczętą, intenzywnie kontynuować. Technicznych wskazówek udzieli miejscowy organ Związku Strzeleckiego, pozatem Zarząd Okręgu uczyni wszystko, aby Oddziałom umożliwić jaknajwiększe rozpowszechnienie sportu strzeleckiego.

9. REZOLUCJA KOMISJI FINANSOWEJ.

Na wniosek komisji finansowej, uchwalił Zarząd Okręgu na plenarnem posiedzeniu odbytem w dniu 14. października 1934 r., wezwać wszystkie Oddziały do intenzywnego poparcia wszczętej przez Zarząd Okręgu akcji ubezpieczeniowej, celem przysporzenia Okręgowi i Oddziałom potrzebnych środków finansowych.

10. BIURO HISTORYCZNE.

Zarząd Okręgu przypomina Oddziałom instrukcję objętą ustępem 22 Biuletynu Nr. 1., dotyczącą Biura historycznego i stwierdza, że dotąd uczyniono w sprawach dotyczących tego Biura bardzo mało. Zarząd Okręgu kładzie duży nacisk na to, aby Oddziały rozwinęły możliwie najintenzywnejszą działalność w kierunku szukania, zbierania i rejestrowania wszystkich pomników lub śladów żydowskiego udziału w walkach, bohaterstwa w dziejach Państwa Polskiego. Praca to będzie duża i ciężka, bo wiele w tym kierunku zaniedbano. Jest ona jednak konieczna dla wykazania, że patrjotyzm ludności żydowskiej w Polsce, to nie puste słowo, że jest on nam wrodzony od wieków, z dziada pradziada; że jest on tak stary, poważny i godny, że nie pozwala na żadne eskapady retoryczne, musi on być godny żydowskiego imienia, a więc spokojny, skromny, nikomu się nie narzucający. Taką też powinna być praca Biura historycznego, które musi utrwalić w myśl poprzedniej instrukcji wszystko to, co jest potrzebne, aby pamięć żydowskiej pracy nie zaginęła.

Zarząd Okręgu oczekuje w ciągu miesiąca sprawozdania od wszystkich Oddziałów o zorganizowaniu Biura historycznego i przystąpienu do właściwych prac.

11. GROBY WOJENNE.

To samo, co w poprzednim ustępie, można powiedzieć także o pieczy nad grobami wojennemi i wojskowemi; także w tej materji oczekuje Zarząd Okręgu odnośnych sprawozdań, prace należy prowadzić według instrukcji, przesłanej osobno wszystkim Oddziałom.

Z uznaniem zaznaczyć należy, że Oddział tarnowski przystąpił już do energicznej pracy nad uporządkowaniem grobów wojennych, z których niektóre doprowadził do stanu zadawalniającego; niechaj to posłuży innym Oddziałom jako przykład godny naśladowania.

12. AKCJA BRATNIEJ POMOCY.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że ludzie, którzy przez szereg lat dzielili z sobą dolę i niedolę żołnierską, tak się z sobą bratersko zżyli, że jest poprostu potrzebą ich serc, aby jak ongiś w okopach, tak i dziś w zmaganiach życia codziennego, stać ramię przy ramieniu i udzielać sobie wzajemnej pomocy. Zadania te spełnia w naszym Związku sekcja Bratniej Pomocy, która w wielu kierunkach dała już pozytywne rezultaty.

Sekcja Bratniej Pomocy Oddziału krakowskiego wystarała się w wykonaniu swego programu, między innemi o daleko idące ulgi i zniżki, z których korzystać mogą wszyscy członkowie naszego Związku przebywający w Krakowie, na podstawie legitymacji, na warunkach niżej wymienionych:

1) Kino „Wanda" udziela 50%-owej zniżki w ten sposób, że na podstawie legitymacji wydaje bloczek w cenie 1 zł. na cały sezon, tj. do sierpnia 1935 r.

2) Kina „Apollo" i „Sztuka" udzielają z wyjątkiem premjer, niedziel i świąt zniżki z miejsca niższego na bezpośrednio wyższe.

3) Kino „Bagatela" sprzedaje bilety na fotele po 75 gr., można je nabyć tylko w lokalu Związku.

4) Teatr Miejski im. Juljusza Słowackiego udziela zniżki 30%-owej na przedstawienia niedzielne, wtorkowe i czwartkowe. Bilety zniżkowe wydaje Dyrekcja Teatru dla grup najmniej z 10-u osób się składających, dlatego też należy zamawiać te bilety na dwa dni przed odnośnem przedstawieniem.

5) Następujące Apteki udzielają zniżki 10-15% od specyfików, a 25% z recept:

Pod Murzynem, Krakowska 19, Sternbacha, Józefa Dietla; Pod Złotym Tygrysem, Szczepańska L. 1; Pod Słońcem, Rynek Gł. 43; Pod Aniołem, Józefa Dietla 76; Pod Hygieną, Podgórze, Kalwaryjska L. 27.

6) Następujące Drogerje udzielają opustu w wysokości 20-25%:

Drogerja Mr. Reifera, ul. Grodzka; Edmunda Kurtza, Wolnica; Hofstättera, Zwierzyniecka; A. R. Findera, Rynek Gł. 12; Inż. Cyzera, Podgórze, Kalwaryjska.

7) Znacznych zniżek udziela Zakład Kąpielowy w Swoszowicach i Zakład Kąpielowy Siarczano-Solankowy; pierwszy z nich w czerwcu i we wrześniu ofiarowuje nadto po 25 biletów bezpłatnych II-giej klasy dla niezamożnych członków.

8) Pływalnia w Parku krakowskim ustanowiła dla członków Związku za okazaniem legitymacji wstęp do pływalni w kwocie 50 gr.; indywidualny kurs pływania łącznie z wstępem (10 lekcyj o każdej porze z wyjątkiem godziny 9-10 rano kosztuje dla członków Związku 18 zł.).

9) Klub Sportowy „Garbarnia" daje naszym członkom znaczną zniżkę na zawody sportowe, gdyż wstęp na trybunę zamiast 3-ch zł. za 1.70 zł., a miejsce poza trybuną zamiast 1.50 zł. za 60 gr.

Pozatem sekcja Bratniej Pomocy zorganizowała akcję pomocy prawnej, lekarskiej, a nadto pełni służbę informacyjną, rozwijając we wszystkich tych dziedzinach pożądaną działalność. Także Oddziały prowincjonalne relacjonują o dobrych wynikach pracy poszczególnych sekcyj bratniej pomocy; należy dołożyć wszelkich starań, aby specjalnie w tym kierunku praca należycie się rozwijała, bo najlepiej przemówi członkom Związku do przekonania fakt, że gdy zajdzie potrzeba, pamiętają o nich bracia-żołnierze.

13. AKCJA L.O.P.P.

Celem jaknajwiększego spopularyzowania haseł i rozszerzenia akcji Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej wśród społeczeństwa żydowskiego, powstał jak wiadomo, z inicjatywy i pod egidą naszego Związku „Wojewódzki Komitet Organizacyjny dla propagandy zadań i celów L.O.P.P." wśród szerokich warstw społeczeństwa żydowskiego.

W uwzględnieniu doniosłości akcji L.O.P.P. dla całego żydostwa, Komitet wszczął akcję w kierunku uświadomienia społeczeństwa żydowskiego oraz wciągnięcia go w szeregi członków L.O.P.P., przyczem niema on na celu tworzenie żydowskich Oddziałów L.O.P.P., lecz akcje te przeprowadza w ramach ogólnego programu i ogólnej organizacji Ligi.

Akcję Komitetu popiera i finansuje Okręg Wojewódzki L.O.P.P. w Krakowie.

Dla urzeczywistnienia tego programu Komitet wyszkolił i nadal szkoli na kursach instruktorów i prelegentów, zyskując w ten sposób fachowych propagatorów swej idei wśród społeczeństwa żydowskiego.

W ogólnych zarysach przedstawiają się wyniki dotychczasowej pracy następująco:

Dołączono i rozesłano z miesięcznikiem „Przegląd Kupiecki" około 1000 egzemplarzy broszur pouczających.

Zorganizowano szereg odczytów i zebrań organizacyjnych, przyczem ukonstytuowały się Koła miejscowe: L.O.P.P.: 1) Przy Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski, 2) Przy Związku Żydowskich Inwalidów, 3) przy Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców, 4) przy Stowarzyszeniu Żydowskich Rękodzielników, 5) przy Stowarzyszeniu „Solidarność" Bnei Brith" i 6) Urzędników Domu Bankowego A. Holzer.

Poza Krakowem powstały Koła miejscowe L.O.P.P. przy Oddziałach naszego Związku w Tarnowie, w Gorlicach, w Oświęcimiu i w Nowym Sączu, nadto przy Stowarzyszeniu Żydowskich Inwalidów w Nowym Sączu, wreszcie Koła miejscowe w Szczakowej i w Jaśle.

Pozatem wszyscy członkowie Oddziałów naszego Związku w Wieliczce, w Bielsku, w Katowicach i w Chrzanowie są członkami tamtejszych obwodów miejskich, zaś referenci L.O.P.P. przy poszczególnych Oddziałach szerzą dalej propagandę w swoich powiatach.

W Krakowie zjednano jako członków dożywotnich L.O.P.P.: p. Dra Leona Holzera; Firmę Fabryka Czekolady „Suchard", Firmę Bracia Teitelbaum; p. Ludwika Wasserbergera; p. Dra Maksymiljana Wasserbergera; p. Dra Zygmunta Wasserbergera; p. Dyr. Artura Wohla; Firmę „Ziarno" S. A. Kraków.

Komitet popiera też wydatnie wśród kupiectwa żydowskiego w Krakowie akcję sprzedaży tabliczek L.O.P.P.

Komitet wziął udział w pracach Tygodnia L.O.P.P., był pomocny przy zorganizowaniu pochodu propagandowego oraz uczestniczył w zbiórce, i to z bardzo dobremi rezultatami kasowemi. Szerzono propagandę przez rozlepianie oraz rozesłanie do szeregu organizacyj żydowskich dostarczonych afiszów propagandowych.

Wymienione wyżej Koła miejscowe stanowią ogniska dalszej propagandy i mają za zadanie zjednywanie nowych członków i organizowanie dalszych kół.

Dla nawiązania bliższego kontaktu ze społeczeństwem powstają z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego, komitety dzielnicowe oraz domowe, które będą miały na celu nietylko zjednanie członków, lecz także uświadamianie ludności i przygotowanie obrony przeciwlotniczo-gazowej.

Komitet organizuje — narazie w Krakowie — kursy informacyjne obrony przeciwlotniczo-gazowej, pierwszy rozpocznie się już w najbliższych dniach, absolwenci tych kursów otrzymają odpowiednie świadectwa.

Zarząd Okręgu wzywa Oddziały, aby możliwie najrychlej przeprowadziły do końca akcję organizacyjną L.O.P.P. i zbadały możliwości urządzenia na miejscu kursów informacyjnych. Sprawa tem pilniejsza, że Związek przystępuje obecnie do energicznej akcji na rzecz Funduszu Obrony Morskiej, wstrzymanej dotąd właśnie przez akcję organizacyjną L.O.P.P., a nadto i przedewszystkiem przez akcję na rzecz powodzian.

Liga Morska i Kolonialna utworzyła Fundusz Obrony Morskiej pod protektoratem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Fundusz ten w odróżnieniu od wielu innych tem się odznacza, że nie ponosi on żadnych kosztów administracji tak że każdy grosz wpływający z ofiar, przeznaczony jest wyłącznie na same cele, dla których fundusz został utworzony.

Tłomaczenie doniosłości obrony morskiej w całym systemie obrony Państwa, byłoby może nie na miejscu, przemawiamy bowiem przecież do żołnierzy, którzy doskonale zdają sobie sprawę ze znaczenia morza i floty dla potęgi i mocarstwowego stanowiska Państwa.

Z osoby wysokiego Protektora, jak już z przedstawionych wyżej założeń finansowych F.O.M. wynika, jak wielką wagę przykładają czynniki miarodajne do akcji na rzecz tego funduszu.

Nie chcąc utrudniać samej akcji balastem pracy organizacyjnej, zwłaszcza, jak długo organizacja kół L.O.P.P. nie jest definitywnie ukończona,—Zarząd Okręgu zwraca uwagę Oddziałów na mareczki, wydawane przez F.O.M., są one bowiem najprostszym sposobem zasilania tego funduszu; Zarządy Oddziałów winny stosownie do ilości swoich członków opodatkować się i podać Zarządowi Okręgu w każdym miesiącu, jaka ilość mareczek potrzebna jest danemu Oddziałowi, przyczem zwracamy uwagę, że mareczki takie wydał F.O.M. w wartości już od 5-ciu groszy, tak, że nawet najuboższy z członków będzie miał możność spełnienia swojego obowiązku. Nadto należy mareczki te propagować energicznie przy każdej możliwej okazji wśród ludności żydowskiej.

Zarząd Okręgu apeluje przedewszystkiem do tych naszych Obywateli, którzy z racji swego zawodu prowadzą obszerniejszą korespondencję, a więc do adwokatów, kupców i przemysłowców, aby na każdej wysyłanej kopercie umieszczali znaczek F.O.M.; praktyka ta musi wejść w zwyczaj i być tak naturalną i sama przez się zrozumiałą, jak nalepianie znaczka pocztowego. Tę samą myśl propagować należy wśród członków Kół Przyjaciół naszego Związku, a nie wątpimy, że akcja ta w najkrótszym czasie da pomyślne rezultaty.

Dla zapoczątkowania tej akcji Zarząd Okręgu zaopatruje cały nakład niniejszego Biuletynu znaczkami F.O.M.

Zapotrzebownaie na znaczki zgłaszać należy w Zarządzie Okręgu pierwszego i piętnastego dnia każdego miesiąca.

14. POLSKI CZERWONY KRZYŻ.

Zarząd Okręgu Krakowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża zwrócił się do naszego Związku z propozycją zorganizowania Koła Polskiego Czerwonego Krzyża, które swą działalnością objęłoby społeczeństwo żydowskie — wychodząc z założenia, że praca ta stanowiłaby kontynuację wspólnie dotąd prowadzonej akcji niesienia pomocy powodzianom, akcji dobrze znanej, bardzo pomyślnej.

Apel ten przyjęliśmy z zapałem, uważając sprawy te za bardzo ważny odcinek pracy obywatelskiej, zwłaszcza, że chyba nikt inny, jak my,b. wojskowi mający za sobą wojnę i znając jej okropności — nie zdaje sobie więcej sprawy z konieczności istnienia i dobrodziejstw Czerwonego Krzyża.

Jest on Towarzystem międzynarodowem, do którego należy 59 Państw, liczy on około 10 miljonów członków.

Polski Czerwony Krzyż obchodzi w tym roku 15-lecie swego istnienia, jubileusz bardzo intenzywnej i owocnej pracy. W roku jubileuszowym i my pragniemy złożyć Czerwonemu Krzyżowi w darze — obok życzeń — jaknajwiększą ilość dobrze ozrganizowanych kół i w myśl hasła: „każdy dobry obywatel członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża" przysporzyć jaknajwiększą ilość członków z pośród ludności żydowskiej.

Koło P.C.K. przy Oddziale naszego Związku w Krakowie już się ukonstytuowało. Jako teren pracy przydzielono mu utworzenie drużyn sanitarno-ratowniczych, wyszkolenie personelu sanitarnego, męskiego i pielęgniarskiego, żeńskiego dla korpusów sióstr P.C.K., nadto utworzenie szkolnych kół Młodzieży P.C.K.

Apelujemy do Oddziałów wchodzących w skład naszego Okręgu, aby przystąpiły bezzwłocznie do organizowania kół P.C.K.; do założenia Koła potrzebna jest jako minimalna ilość 10 członków zwyczajnych, wpłacających 3 zł. jako roczną składkę. Nowo powstałe Koła porozumieją się z istniejącemi miejscowemi Oddziałami P.C.K., od których otrzymają wszelkie informacje, materjał propagandowy, statut i t. p. Informacji może również udzielić Koło P.C.K. przy krakowskim Oddziale naszego Związku.

15. HARCERSTWO.

Zarząd Okręgu Krakowsko-Śląskiego naszego Związku, realizując deklarację ideową, przystąpił między innemi do zorganizowania harcerstwa wśród młodzieży żydowskiej. — Dzisiejsza młodzież nastawiona jest na należenie do związków, organizacyj, stowarzyszeń — a skoro miała zamknięty dostęp do Związku Harcerstwa Polskiego, nic dziwnego, że zaczęła się rozglądać za innemi, podobnemi, ale dla zdrowia fizycznego i moralnego nie pożądanemi organizacjami. — Nie mamy tu na myśli organizacyj o radykalnych hasłach, gdyż błędne są zarzuty, jakoby żydowska młodzież do takich organizacyj się garnęła. Młodzież ta lgnęła raczej do związków sportowych o pewnem zabarwieniu politycznem lub też szła samopas. Na młodzież tę niezorganizowaną i nieodpowiednio prowadzoną zastawiały swe sidła niepowołane elementy i dlatego nasz Związek postanowił paraliżować wysiłki tych osób, które mogłyby źle na nią wpłynąć. Pragniemy, aby

nasza młodzież była wychowywana w szczytnych zasadach harcerskich, pragniemy uchronić ją w ten sposób przed wpływami, o wątpliwej wartości obywatelskiej.

Jednym z celów naszego Związku jest zbliżenie polsko-żydowskie, uważamy zatem, że przystępując do pracy w tym kierunku, powinniśmy to czynić od podstaw. Podstawą tą jest młodzież i jeśli sprawimy, że młodzież obu społeczeństw będzie się od samego początku wspólnie wychowywała, to napewno w dojrzałym wieku sama zdoła usunąć antagonizmy uprzedzenia i nieporozumienia, stojące na przeszkodzie w osiągnięciu pomyślności i dobra wszystkich bez wyjątku obywateli Rzeczypospolitej.

Miarodajne czynniki uznały słuszność naszych poczynań i dlatego możemy się z tej strony spodziewać poparcia. Wiadomo nam — narazie coprawda nieoficjalnie, — że Władze popierają tą szczytną akcję, harcerstwa bez różnicy wyznań. — Związek Harcerstwa zmienił niedawno odnośny punkt statutu, skreślając ustęp dotyczący możności należenia do harcerstwa wyłącznie młodzieży wyznań chrześcijańskich. Jest to bardzo doniosły krok, wykazuje on bowiem, że Narodowi Polskiemu zasadniczo antysemityzm jest obcy. Twórcy tej zmiany wykazali zrozumienie polskiej racji stanu, gdyż jedynie wspólna praca i zgodne współżycie wszystkich obywateli, doprowadzi nasze Państwo do potęgi i zapewni Mu wielką przyszłość.

Władze harcerskie najprawdopodobniej nie będą mogły dać nam natychmiast potrzebnej ilości instruktorów, wzywamy zatem Zarządy wszystkich naszych Oddziałów, aby zgłaszały nauczycieli gimnazjalnych, ludowych, a w braku takich kandydatów, słuchaczy szkół wyższych obojga płci, którzyby chcieli odbyć kurs instruktorów zuchowych lub harcerskich. Kurs taki odbędzie się jeszcze w zimie 1934/35, a następnie podczas wakacyj letnich.

Nasz krakowski Oddział posiada już 7-miu instruktorów zuchowych, którzy odbyli odpowiedni kurs w lecie 1934 r.; przydzieleni są już oni do trzech szkół w Krakowie, uczęszczanych wyłącznie przez dzieci żydowskie, a w których to szkołach harcerstwo względnie zuchostwo już jest zorganizowane.

Poruczamy wszystkim Zarządom Oddziałów naszego Związku powołanie przy zarządzie danego Oddziału referenta harcerstwa, który powinien natychmiast nawiązać kontakt z referentem okręgowym oraz lokalnemi władzami szkolnemi i harcerskiemi, celem rozpoczęcia organizowania harcerstwa. Należy przedewszystkiem postarać się, aby do istniejących już hufców przy szkołach mieszanych, a więc uczęszczanych tak przez dzieci chrześcijańskie, jak żydowskie, przyjmowano młodzież żydowską. Należy wystrzegać się tworzenia przy takich szkołach oddzielnych drużyn, względnie hufców żydowskich, gdyż przez takie oddzielenie powstaje separatyzm i niechęć jednej gromady do drugiej. Należy stale o tem pamiętać, że odpieramy konsekwentnie wszelkie tendencje separatystyczne, nie chcemy dzielić, chcemy łączyć części społeczeństwa, niepotrzebnie i ze szkodą dla wspólnej sprawy rozdarte. Dewizą naszej akcji jest wspólna organizacja i wspólne wychowywanie dzieci wszystkich obywateli Państwa Polskiego bez różnicy wyznania. Zbliżenie obu społeczeństw, jedność i zgoda dadzą trwałą podstawę do osiągnięcia zgodnego współżycia i do mocarstwowego stanowiska naszej wspólnej Ojczyzny.

16. KOŁO PRZYJACIÓŁ.

Zarząd Okręgu uchwalił, że członkami Koła Przyjaciół mogą być wyłącznie członkowie wspierający Związku w rozumieniu § 5 litera d. Statutu, t. zn. ci, którzy płacą rocznie składki w wysokości określonej statutem dla członków wspierających, albo tacy, którzy stale współpracują dla realizacji celów Związku; przy zaszeregowaniu członków dotychczasowego Koła Przyjaciół przy Oddziale Krakowskim w poczet członków wspierających Związku, nie było żadnych formalnych trudności, gdyż wszyscy ci członkowie stale i wydatnie pracują na rzecz Związku. Koło Przyjaciół przy Oddziale krakowskim zachowało swój dotychczasowy Zarząd i rozwija energiczną działalność, celem pozyskania jaknajwiększej ilości członków wspierających dla naszego Związku.

Oddziały prowincjonalne, które dotąd nie przystąpiły do organizacji Kół Przyjaciół, winny to niezwłocznie uczynić, przyczem stosować należy przepisy już przygotowanego regulaminu, który po zatwierdzeniu go przez Zarząd Okręgowy, rozesłany będzie do wszystkich Oddziałów. Koło Przyjaciół przy Oddziale Krakowskim, jako pierwsze, i wzorowe, udzieli Oddziałom prowincjonalnym na żądanie bezpośrednio wszelkich informacyj. Lokal Koła Przyjaciół mieści się w Krako-

wie w Rynku Gł. 40. II. p. (Czytelnia Towarzyska); dyżury od godziny 19—20-tej codziennie, za wyjątkiem sobót i niedziel; telefon 131-42.

17. KOŁO PAŃ.

Koło Pań przy Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski, założone w ubiegłym sezonie, rozpoczęło pracę w świetlicy Oddziału krakowskiego, tworząc trzy sekcje, a to: 1) Kulturalno-Oświatową, z podsekcjami kursów języków, odczytów i imprez, 2) sportową z podsekcjami: gimnastyczną i wycieczkową oraz strzelecką i 3) opieki nad dzieckiem z podsekcjami, mającemi za zadanie stworzenie żłóbka i kolonij wypoczynkowych oraz popierania harcerstwa. Z inicjatywy Koła Pań odbyły się odczyty z dziedziny higjeny i literatury, pozatem Koło urządziło zabawy, które wykazały dobre rezultaty i wybitnie przyczyniły się do rozwinięcia życia towarzyskiego. Dochody z imprez wzbogaciły bibljotekę Związku poważnemi dziełami. Koło było też wydatnie czynne w zbiórkach dla celów Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej i na powodzian. Wszystkie panie z Koła są członkiniami L.O.P.P. Zapoczątkowane prace w kierunku urządzenia kolonij letnich nie doszły do skutku z powodu powodzi.

W obecnym sezonie ukonstytuował się na Zebraniu w dniu 11 października 1934 r. nowy Wydział Koła w osobach: Przewodnicząca: p. Landauowa, Zastępczynie: p. Hornowa, p. Zankerowa, Sekretarz: p. Fastowa, Skarbnik i Gospodarz: p. Heublumowa, Referent Kulturalno - Oświatowy: p. Peczenikowa, Referent Sportowy: p. Schenkerowa, Referent Opieki nad dzieckiem: p. Schleicherowa, Referent Kolonij wypoczynkowych i harcerstwa: p. Eichenholzowa.

Koło liczy obecnie około 100 członkiń. Urządzony w dniu 18 października 1934 r. wieczór towarzyski wykazał bardzo silny udział i nader serdeczny nastrój wśród zebranych. Fortepian i patefon, które dzięki staraniom Koła Pań znajdują się w świetlicy, pozwolą na regularne urządzanie w czwartki wieczorów, przeznaczonych wyłącznie dla celów towarzyskich Związku. Dnia 14 października 1934 r. zwiedziło Koło Pań Wystawę Legjonową przy silnym udziale członkiń, zaś dnia 21 tegoż miesiąca odbyło wycieczkę do Lasku Wolskiego. Koło wydelegowało referentkę do współpracy ze Związkiem na polu harcerstwa i niewątpliwie wkrótce także w tej dziedzinie wykaże Koło dużą aktywność. Zaprowadzone już kursy języków francuskiego i angielskiego wykazują poważną liczbę zgłoszeń podobnie, jak właśnie organizowany kurs gimnastyki.

Wszystko to podajemy naszym Oddziałom prowincjonalnym dla ich ogólnego zorjentowania w pracach Koła Pań. Należy takie Koła założyć narazie przy Oddziałach większych (Bielsko, Katowice, Nowy Sącz, Tarnów) według zasad objętych rozesłanym już tymczasowym regulaminem Koła Pań. Zarząd Okręgu przykłada dużą wagę do tego, aby jaknajwięcej kobiet skupić przy Związku, uważa to bowiem za jeden z najlepszych sposobów rozszerzania działalności Związku, a zarazem za okazję do pozyskiwania dla Związku członków wspierających; w tym bowiem charakterze należy przyjmować członkinie do Kół Pań. Wszelkich informacyj udzieli Zarząd Koła Pań przy Oddziale krakowskim; zwracać się do niego należy pod adresem Krakowskiego Oddziału Związku.

18. KADRA MŁODYCH.

Zarząd Okręgu postanowił utworzyć Kadrę Młodych, jako odrębne Stowarzyszenie zarejestrowane pod nazwą „Kadra Młodych" przy Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski w Krakowie". Jeżeli idzie o strukturę organizacyjną, statut tego Stowarzyszenia przewiduje jedną „Kadrę Młodych" na Województwa Krakowskie i Śląskie z siedzibą w Krakowie i pokrywa się temsamem terytorjalnie z Krakowsko-Śląskim Okręgiem naszego Związku. Członkowie Oddziałów prowincjonalnych biorą udział w Walnem Zebraniu Oddziału Krakowskiego na równi z członkami tego Oddziału. Wszystkie zarządzenia wydaje Zarząd Oddziału Krakowskiego za pośrednictwem Delegatów. Delegaci wybierani są przez członków Oddziałów prowincjonalnych, a zatwier-

dzani przez Zarząd „Kadry Młodych". Ta zasada pomyślana jest jako norma tymczasowa, w miarę rozwoju ulegnie ona zmianie w kierunku zwiększonej samodzielności Oddziałów prowincjonalnych.

Kadra Młodych winna objąć swym zakresem działania młodzież akademicką, handlową, rzemieślniczą i robotniczą. Oczywiście dopuszczalne jest tworzenie poszczególnych kół, o ile dany element w danym Oddziale przeważa, koło takie może nawet uzyskać samodzielność, o ile tylko nie będzie połączone ze szkodą dla całości organizacyjnej.

Oddziały prowincjonalne naszego Związku winny tworzyć Kadry Młodych w myśl powyższych wskazań i na podstawie statutu, który Zarządy Oddziałów osobno otrzymają po przeprowadzeniu legalizacji.

W Krakowie ukonstytuował się Zarząd Kadry Młodych w następującym składzie:

Prezes: M. Rosenfeld, Sekretarz: Mgr. E. Friedenberg; Członkowie Zarządu: I. Eintracht, N. Gertner, Z. Friediger, G. Bergler i J. Feuerstein. Kuratorem Kadry Młodych z ramienia Związku jest Ob. Dr. Aleksander Adler.

Lokal Kadry Młodych mieści się w Krakowie, Rynek Gł. 39/40. II. p. (Czytelnia Towarzyska), dokąd należy się zwracać bezpośrednio po wszystkie informacje dotyczące Kadry Młodych.

19. DEKLARACJA IDEOWA „KADRY MŁODYCH".

W imię całości, mocarstwowego rozwoju i bezpieczeństwa Polski, dla zapewnienia Państwu trwałego oparcia na pracy obywateli, dążyć będziemy do następujących celów:

a) Budzić i krzewić ducha obywatelskiego wśród młodzieży żydowskiej na niwie szeroko zakrojonej pracy dla Państwa.

b) W pracy na rzecz dobra zbiorowego nigdy nie ustawać, doskonalić się w cnotach obywatelskich, rozniecać i pogłębiać w sobie poczucie odpowiedzialności za swoje działanie w służbie Państwa, strzec niezłomnie Jego godności i rozwoju, i dobro Państwa za naczelne hasło uważać.

c) Ze społeczeństwa żydowskiego wyrośli i z niem silnie wiarą Ojców i węzłami uczucia związani, w poczuciu, że wzięte na siebie obowiązki spełnimy, dążyć będziemy do urzeczywistnienia pełnego faktycznego równouprawnienia, oraz przedsięweźmiemy wszelkie możliwe środki, które przyczynią się do ulżenia położenia Żydostwa polskiego w ramach państwowości polskiej.

d) Piętnując tendencje krzewienia wśród społeczeństwa polskiego nienawiści rasowej lub wyznaniowej jako czyn antypaństwowy, zwalczać będziemy antysemityzm we wszelkich jego przejawach, natomiast propagować będziemy ideę zgody, braterstwa i solidarności na rzecz zbliżenia polsko-żydowskiego.

e) Dążyć do konsolidacji młodzieży żydowskiej na terenie polityki krajowej na platformie wspólnoty i dobra wszystkich obywateli Państwa.

f) W pracy pokojowej dla utrwalenia powyższych ideałów, skierujemy wysiłki w myśl wskazań Twórcy Czynu Legjonowego, Budowniczego Polski Odrodzonej I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

20. UDZIAŁ ZWIĄZKU W AKCJI POWODZIOWEJ.

Straszna klęska powodziowa, która przyczyniła się do zniszczenia dużej części Małopolski zachodniej, spowodowała spontaniczne wystąpienie całego społeczeństwa polskiego z pomocą dla dotkniętych nieszczęściem.

W ramach ogólnej akcji ratowniczej, zorganizował Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski, poza akcją lokalną, pod egidą Polskiego Czerwonego Krzyża, Kolumnę sanitarno-ratowniczo-odżywczą, którą oddał do dyspozycji Wojewódzkiemu Komitetowi pomocy dla powodzian.

Skład personalny Kolumny.

Kolumna składała się z 4-ch lekarzy: Ob. Dr. Maurycego Epsteina, Ob. Dr. Ignacego Schenkera, Dr. M. Wassermanna i Dr. I. Schuldenfreia, 2-ch medyków, 5-ciu pielęgniarek, 2-ch sanitarjuszy i 1 rachunkowego. Kierownikiem Kolumny z ramienia Związku był Ob. Dr. Epstein.

Sprzęt kolumny.

Wyruszająca Kolumna w teren powodziowy, składała się z 2-ch dużych aut ciężarowych, na które załadowano przedewszystkiem środki lecznicze, materjał lekarski i sanitarny, następnie odzież, obuwie, bieliznę i środki żywności, namioty, łóżka, pościel, 3 kuchnie polowe i t. d. Ponadto składała się Kolumna z auta sanitarnego i auta osobowego.

Pożegnanie Kolumny.

W dniu 30-go lipca 1934 r. nastąpił wyjazd z Krakowa. Kolumnie przydzielił Wojewódzki Komitet odcinek Szczucin w powiecie dąbrowskim, należący do najbardziej dotkniętych żywiołową klęską.

W dniu tym pożegnał Kolumnę imieniem Zarządu Okręgu w obecności licznie zgromadzonych członków Wiceprezes Zarządu Okręgu Związku, następnie imieniem Wojewódzkiego Komitetu i Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, Wiceprezydent miasta Dr. Stanisław Klimecki, który przemówił w następujących słowach:

„Muszę podziękować imieniem Federacji za tak energiczne i szybkie zorganizowanie wydajnej akcji niesienia pomocy nieszczęśliwym ofiarom powodzi. Jest to istotnie wielki i pierwszy wyczyn obywatelski, będący świetnym przykładem ofiarności Związku waszego w służbie dla dobra publicznego.

Nie wątpię, że Kolumna sanitarna, którą Panowie zorganizowali, będzie wielką pomocą dla nieszczęśliwej ludności, dotkniętej straszną i żywiołową klęską. Muszę wyrazić z tego powodu serdeczne podziękowanie kolegom jako Organizacji byłych wojskowych, powołanej do służby w czasie wojny, że z taką gorliwością i pośpiechem wystąpili również w czasie pokoju z ofiarną pomocą, skoro zachodzi ku temu konieczność. Dziękuję w szczególności Panu Prezesowi Zarządu Okręgu i wszystkim Panom, którzy przyczynili się do zorganizowania tej akcji.

Sprawozdanie z działalności Kolumny.

Działalność Kolumny trwała od 30 lipca do 22 sierpnia 1934 r. Prace swe rozpoczęła Kolumna w budynku szkolnym, przemieniając go na szpital i przychodnię dla chorych. Dwa namioty rozstawione na podwórzu, służyły jako szkółka dla dzieci i jadalnia dla personelu sanitarnego. Prócz tego uruchomiono dwie kuchnie polowe dla chorych, dla dzieci, dla dorosłych, którzy stracili cały dobytek oraz dla personelu sanitarnego.

W przychodni dla chorych, udzielono pomocy lekarskiej 850-ciu pacjentom. Oprócz badania ambulatoryjnego w Szczucinie, udzielili pomocy lekarze Kolumny 95-ciu chorym w Międzybożu.

Chorych w szpitalu było 13-tu. Lekarze przeprowadzili badania i leczenie, prowadząc historję choroby. Chorzy byli odżywiani 5 razy dziennie. Przeprowadzono operacje na miejscu, a chorzy opuścili szpital podleczeni.

Kolumna przeprowadziła szczepienie ochronne przeciwtyfusowe w 7-iu wsiach. Dla dzieci utworzono ochronkę, w której przebywało 126 dzieci powodzian od godz. 8—18. Dzieci były 5 razy dziennie odżywiane, często kąpane, bawiły się i uczęszczały na spacery. W niedzielę zaś szły dzieci pod ochroną pielęgniarki do kościoła. Wyżywiono w tym krótkim okresie 2.000 dzieci. Dla dzieci żydowskich, które stanowiły 25% ogólnej liczby, uruchomiono kuchnię rytualną pod nadzorem Rabinatu i Koła Pań żydowskich. Prócz tego zorganizowano wydawanie żywności dla dorosłych, którzy ponieśli w czasie powodzi ogromne straty i nie mieli możności utrzymania się. Takich głodnych było 600 osób.

Kolumnę wizytowali członkowie Zarządu Okręgu. Zwiedził również szpital oraz ochronkę Pan Wojewoda krakowski Dr. Mikołaj Kwaśniewski w towarzystwie starosty Dr. Dorosza i znanego powieściopisarza i literata Jana Wiktora. W dniu tym przybyli również Naczelny lekarz Urzędu Wojewódzkiego Dr. Bolesław Salak z Kapitanem M. Suchoniem Prezesem Związku Inwalidów Wojennych R. P.

Miarą oddanych usług dotkniętym powodzią, było niezwykle serdeczne pożegnanie Kolumny przez miejscową ludność, żegnającą w dniu wyjazdu personel sanitarny ze łzami w oczach.

Uznanie za pomoc w akcji powodziowej.

Związek otrzymał pisemnie wyrażone uznanie i podziękowanie za udzieloną pomoc ofiarom powodzi od Pana Komisarza powodziowego Wicewojewody krakowskiego T. Walickiego oraz od Pana Burmistrza m. Szczucina Fr. Wł. Flisowskiego.

Podziękowanie osobom z poza Związku za pomoc i dary.

Na szczególne uznanie zasługują PP. Aptekarze i właściciele firm krakowskich oraz osoby prywatne, którym Zarząd Okręgu Związku wyraża tą drogą jak najserdeczniejsze podziękowanie za ofiarowanie środków leczniczych, materjału sanitarnego, odzieży, obuwia, bielizny, środków żywności, przez co umożliwili Związkowi szybkie uruchomienie Kolumny. W szczególności dziękuje Związek Panu Dr. Juljuszowi Hausmannowi, który podjął się dostarczenia potrzebnych leków i materjału, jak również właścicielom aut osobowych PP. Konsulowi Laxowi i ob. Finderowi, którzy chętnie oddali auta osobowe Związkowi do dyspozycji. Z powodu braku miejsca nie może niestety Związek wymienić tych kilkuset osób, które niezwykle ofiarnie składały dary i pieniądze dla Kolumny.

Dla powiększenia funduszów przyczyniła się zbiórka pieniężna zamiast wieńców na trumnę błp. Wiceprezydenta m. Dr. Ignacego Landaua.

21. ZEBRANIE PREZESÓW ODDZIAŁÓW.

Dnia 14 października 1934 r. odbyło się w lokalu Związku Plenarne posiedzenie Zarządu Okręgu z udziałem Prezesów Oddziałów Okręgu Krakowsko-Śląskiego, na którym Prezes Zarządu Okręgu wygłosił referat obejmujący całokształt spraw Związku, w szczególności podkreślając ideowe założenia Związku, kierunki pracy społecznej i przedstawił zarys nowej organizacji Zarządu Okręgu. Następnie złożyli swoje sprawozdania Wiceprezesi i poszczególni referenci, a po nich Prezesi poszczególnych Oddziałów. W dyskusji omówiono dokładnie plan działania Związku na przyszłość, przyczem poszczególnym Oddziałom udzielono szczegółowych instrukcyj w najtotniejszych kierunkach naszej pracy.

22. POŚWIĘCENIE SZTANDARU ZWIĄZKU W BYDGOSZCZY.

Delegaci Okręgu Krakowsko-Śląskiego uczestniczyli w dniu 21 października 1934 w uroczystości wręczenia sztandaru Oddziałowi naszego Związku w Bydgoszczy. Uroczystość wypadła imponująco, wzięli w niej udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, związków i bratnich organizacyj oraz licznych stowarzyszeń. Sztandar ufundowany sumptem ludności żydowskiej w Bydgoszczy, wręczył Prezesowi Zarządu Głównego naszego Związku Ob. Bregmanowi starosta bydgoski p. Stefanicki. Po wręczeniu sztandaru odbyła się defilada, którą przyjął płk. dypl. Kossecki. Imponująco wyglądał nasz Oddział bydgoski, cały w mundurach Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że z rozkązu miejscowych Władz wojskowych wziął w defiladzie udział Oddział tamtejszego pułku piechoty, złożony z żołnierzy Żydów tego pułku, nadto pułk ten oddał do dyspozycji swoją orkiestrę.

W czasie nabożeństwa w miejscowej synagodze wygłosił podniosłe kazanie naczelny rabin W.P. mjr. Steinberg, podnosząc, że jedną z zalet żydowskich jest: wytrwać przy sztandarze, zachować karność i dyscyplinę Narodu; podkreślił, że w polskich powstaniach narodowych nie brakło Żydów; że jeden z pamiętnikarzy polskich wspomina jak to w katordze cierpiał razem z 6-ciu Żydami, którzy brali udział w walkach o wyzwolenie Polski z jarzma przemocy.

Po uroczystościach oficjalnych odbył się obiad żołnierski przy współudziale przedstawicieli bratnich związków. W miłym nastroju przeciągnął się obiad do godz. 18-ej.

23. OBCHÓD BITWY POD MOŁOTKOWEM.

W dniach 27 i 28 października 1934 r. odbyły się w Krakowie uroczystości związane z uczczeniem pamięci jednej z największych bitew legjonowych. W pierwszym dniu uroczystości odbył się wieczorem uroczysty apel poległych pod Mołotkowem, na którym przemówienie wygłosił b. kapelan i uczestnik bitwy Ks. Władysław Antosz. Dobrze i licznie się prezentujący Oddział Krakowski naszego Związku wziął udział w uroczystości przy dźwiękach orkiestry. Następnego dnia odbyło się w Bazylice OO. Franciszkanów nabożeństwo, a w Teatrze Miejskim uroczysta akademja.

24. SZTANDAR ZWIĄZKU.

Dzięki ofiarności swych członków Oddział Krakowski przystąpił do wykonania sztandaru, który wkrótce będzie gotów.

25. ROCZNICA POWSTANIA LISTOPADOWEGO.

Przypadająca w bieżącym miesiącu rocznica Powstania Listopadowego daje Zarządowi asumpt do wezwania wszystkich Oddziałów, aby to Święto godnie uczciły, a nadto, czy to zapomocą odczytów, wykładów, czy pogadanek, uświadomiły tak swoich członków, jak i szersze warstwy ludności żydowskiej o historycznem znaczeniu.

26. APEL DO ZARZĄDÓW ODDZIAŁÓW.

Mimo nalegań Zarządu Okręgu, nie nadesłały Oddziały w ogólności, lub w określonym terminie materjałów do niniejszego biuletynu. Otrzymanych nie możemy zużytkować, gdyż same przez się, wyrwane z całokształtu prac Związku, nie dają możności przeprowadzenia porównań i już dlatego nie przedstawiają żadnego zainteresowania. Zarząd Okręgu uważa, że ogłaszanie w Biuletynie wiadomości ze wszystkich Oddziałów, przyczynia się walnie do zespolenia pracy Związku i stanowi najlepszy materjał informacyjny. Zarząd Okręgu apeluje zatem do Zarządów wszystkich Oddziałów, aby w przyszłości przysyłały bezzwłocznie po wezwaniu materjały do Biuletynu.

27. POŚWIĘCENIE SZTANDARU ZWIĄZKU W PRZEMYŚLU.

Pod honorowem przewodnictwem Prezesa Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny Ks. Leona Sapiehy, pod protektoratem p. Generała Janusza Gołuchowskiego, dowódcy O. K. X., p. Adama Remiszewskiego, starosty powiatowego w Przemyślu i p. Leonarda Chrzanowskiego Prezydenta m. Przemyśla, odbyła się w dniu 4 listopada 1934 r. w Przemyślu uroczystość, celem uczczenia 125-tej rocznicy bohaterskiej śmierci płk. Berka Joselewicza i żołnierzy-Żydów, poległych za Polskę — połączona z poświęceniem sztandaru Oddziału naszego tamtejszego Związku. Po uroczystem nabożeństwie w templu, w czasie którego wygłosił kazanie rabin Wojsk Polskich prof. Szapira,, odbyła się dalsza uroczystość na Rynku, gdzie po przemówieniu Ob. Prezesa Zarządu Głównego, nastąpiło poświęcenie sztandaru i wbijanie gwoździ, poczem zebrani udali się gremjalnie na cmentarz, by złożyć wieńce na grobach poległych żołnierzy-Żydów. Na zakończenie uroczystości odbyła się w sali Kasyna garnizonowego Akademja ze znakomitym programem muzykalno-wokalnym, przemówienie okolicznościowe wygłosił Ob. docent U. W. Dr. Z. Żmigryder-Konopka.

28. WYKAZ OKRĘGÓW I ODDZIAŁÓW NASZEGO ZWIĄZKU.

1). Okręg Warszawski	Leszno 25/4	Lokal Związkowy
Warszawa	Leszno 25/4	Lokal Związkowy
Płock	Nowy Rynek 14	Inż. Izajasz Cybulski
Włocławek	Żabia L. 7	Lokal Związkowy
Kutno	Mickiewicza L. 6	Hilen Holcman
2) Okręg Krakowsko-Śląski	Rynek Główny 10	Lokal Związkowy
Kraków	Rynek Główny 10	Lokal Związkowy
Nowy Sącz	Rynek L. 10	Lokal Związkowy
Katowice	Jagiellońska 5	Lokal Związkowy
Tarnów	Krakowska L. 4	Lokal Związkowy
Bielsko	3-go Maja L. 1 1	Dr. Edmund Kühnberg
Nowy Targ		Mgr. Adolf Guttfreund
Gorlice	Węgierska L. 2	Prof. M. Blech
Oświęcim	Rynek 25	Lokal Związkowy
Chrzanów	Al. Henryka	Dr. Artur Butterteig
Jasło	Dom Kolejowy	Inż. Michał Weissman
Oddziały w stanie organizacji		
Bochnia		Dr. Fryderyk Kronik
Krynica	Adres Oddziału w nowym Sączu	
Mielec		B. Pohorylec
Mielec		Dr. Henryk Weber
Wieliczka	Kilińskiego 6	Dr. A. M. Rosenzweig
Zakopane	Krupówki	Dr. Bertold Fass
Królewska Huta — Chorzów		Inż. Walter Unger
3). Okręg Lwowski	Sapiehy 33	Dr. B. Grüss
Lwów	Krasickich 11 a	Lokal Związkowy
Drohobycz	Czackiego 1	Dr. Abraham Kriegel
Borysław	Drohobycka	Inż. H. Engelberg
Przemyśl	Jagiellońska 22	Dr. Ferdynand Brandstätter
Jarosław	Słowackiego 1	Holcbergier
Rzeszów	Sobieskiego 12	Herman Adler
Delegatura Łódź	Zawadzka 22	Mieczysław Markiewicz
Łódź	P.O.W. Nr. 6	Lokal Związkowy
Piotrków	Sienkiewicza 14	Adw. Förster
Tomaszów Mazowiecki	Kościuszki 14	Jakób Szaffman
Radomsko	Reymonta 14	Dr. H. Ruziewicz
Okręg Poznańsko-Pomorski	Woźna 9/2	Lokal Związkowy
Poznań	Woźna 9/2	Lokal Związkowy
Toruń	Rynek Staromiejski L. 38	Adw. Dr. Behr
Bydgoszcz	Focha 16	Lokal Związkowy
Grudziądz	Toruńska 12	Jacenty Altman

Delegatura Stanisławów	Sapieżyńska 5	Lokal Związkowy
Stanisławów	Sapieżyńska 5	Lokal Związkowy
Kołomyja	Piłsudskiego 8	Wł. Wilh. Friedman
Nadwórna		Inż. Borgenicht
Oddziały luźne		
Białystok	Sienkiewicza 29	Lokal Związkowy
Brześć n/Bugiem	Zygmuntowska 47	Lokal Związkowy
Chmielnik	Piłsudskiego 19	Lokal Związkowy
Częstochowa	Kopernika 4/6	Lokal Związkowy
Lublin	Krakowskie Przedmieście L. 57	Adw. Zygmunt Lidzki
Łomża	Skrt. Pocztowa 9	Leon Bławatt
Wilno	Jagiellońska 1	Juljan Sternberg
Wołkowysk	Kopernika 48	D. Trepp

ZJEDNYWAJCIE NOWYCH CZŁONKÓW ZWIĄZKU !

ZJEDNYWAJCIE CZŁONKÓW WSPIERAJĄCYCH !

MŁODZIEŻ DO KADRY MŁODYCH !

NASZE DZIECI W SZEREGI HARCERSKIE !

WSTĘPUJCIE W SZEREGI CZŁONKÓW L. O. P. P.

POPIERAJCIE FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ !

KAŻDY DOBRY OBYWATEL CZŁONKIEM POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA !

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej

buduje przemysł lotniczy i chemiczny, instytuty naukowe i lotniska szkoli mechaników pilotów i instruktorów w O. P. L. O., uświadamia społeczeństwo i zaopatruje w sprzęt ochronny, popiera twórczość lotniczą i organizuje obronę przeciwlotniczą kraju.

Każdy Obywatel winien brać udział w tem wielkiem dziele, zapisując się na Członka L. O. P. P.

Wydawca: Zarząd Okręgu Krakowsko-Śląskiego Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski w Krakowie, Rynek Gł. 10. Telefon Nr. 182-34.

Drukarnia Pospieszna Kraków, Pl. Dominikański 1 — Telef. 147-86. pod zarządem A. Lehrhafta.